W WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY.
Nr 58-B.M.p., środa 8 kwietnia 1942 r.

D E P E S Z E.
(Wydanie wieczorne)

ARMIA POLSKA-LEGIONEM INTELEKTUALISTÓW

Londyn, 8.IV.(P.B.P.) Londyński korespondent jednego z dzienników szwedzkich opisując różne środowiska zagraniczne w Anglii stwierdza, że Armia Polska zajmuje pierwsze miejsce wśród sojuszniczych sił zbrojnych w W.Brytanii, natomiast cywilna kolonia polska stoi na czwartym miejscu pod względem wielkości. "Armia Polska liczy tylu pisarzy i literatów, dziennikarzy i artystów, że możnaby ją nazwać "legionem intelektualistów" - pisze korespondent, dodając, że Uniwersytet w Edenburgu wydaje Polakom dyplomy z wyższych studiów w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Korespondent wspomina również o istnieniu w Anglii 8 pism polskich i kończy stwierdzeniem, że z pośród wszystkich sojuszników W.Brytanii Polacy cieszą się największą popularnością.

LICZNE OFIARY NALOTU NA ALEKSANDRIĘ.

Kair, 8.IV.(R) Egipskie min.spraw wewn. wydało wczoraj wieczorem następujący komunikat:

"Raporty otrzymane w ciągu dnia wykazują, że liczba ofiar nalotu na Aleksandrię zdn. 6 bm. jest znacznie wyższa, aniżeli podawały pierwsze doniesienia. Obecnie wiadomo, że było 52 osoby zabite i 80 rannych."

Prasa egipska donosi, że po nalocie tym udali się z Kaira do Aleksandrii dwaj ministrowie egipscy. Minister biernej obrony(plot) Osman Moharrem Pasza i minister zdrowia publicznego Abdel Fattah ElTawil. Mają oni osobiście nadzorować uprzątanie rumowisk i niesienie pomocy ofiarom nalotów.

EWAKUACJA WŁOCHÓW Z ABISYNII.

Londyn, 8.IV.(R) Z kół bryt. donoszą, że dwa włoskie statki pasażerskie przybyły do Gibraltaru w związku mającą nastąpić ewakuacją włoskiej ludności cywilnej z Abisynii. Akcja ta podjęta zostaje w wyniku rokowań prowadzonych od kilku miesięcy. Obejmuje ona cywilną ludność włoską, pozbawioną opieki, mężczyzn niezdolnych do służby wojskowej, kobiety i dzieci. Ogólna ich liczba oceniana jest na około 11 tys. ludzi. Włoskie statki pasażerskie przeprowadzające ewakuację odbywać będą swą podróż okrążając Afrykę przez przylądek Dobrej Nadziei. W akcji tej brać mają też udział kilka dalszych statków. Ewakuacja potrwa jak przypuszczają kilka tygodni.

U.S.A. UZNAJĄ POSIADŁOŚCI AFRYKAŃSKIE Ruchu Niezależnych Francuzów.

Waszyngton, 7.IV.(R) Rząd amerykański uznał władzę ruchu Niezależnych Francuzów w jego posiadłościach afrykańskich na tych samych zasadach, na jakich nastąpiło uznanie posiadłości Niezależnych Francuzów na Oceanie Spokojnym. W skład tych posiadłości wchodzi również Kamerun, który znajdował się pod mandatem francuskim.

Komentarze prasowe wskazują, że pozostawać to może w związku z zamiarem założenia przez Stany Zjedn.A.P. bazy amerykańskiej w Afryce.

UKŁAD MIĘDZY WATYKANEM I CHINAMI.

Czungking, 7.IV.(R) Rzecznik rządu chińskiego podał do wiadomości, że między Chinami i Watykanem zawarty został układ w sprawie ustanowienia wzajemnych przedstawicielstw dyplomatycznych. Rząd chiński wkrótce zamianuje swego przedstawiciela przy Stolicy Apostolskiej.

DYMISJA KSIĘŻY NORWESKICH.

Londyn, 7.IV.(R) Dzienniki szwedzkie doniosły, że wszyscy księża w Norwegii złożyli obecnie swe dymisje ministerstwu wyznań religijnych i oświaty rządu Quislinga.

WSPÓŁPRACA RZĄDU W VICHY Z NIEMCAMI.

Londyn, 7.IV.(R) Otrzymano tu wiadomości, że w Tulonie, wielkiej bazie śródziemnomorskiej w nieokupowanej Francji wyrabiane są torpedy dla Niemiec, a w Saint Tropez - dla Włoch.

Ostatnio min. lotnictwa rządu w Vichy gen.Bergeret oświadczył, że lotnictwo francuskie liczy obecnie 1000 nowoczesnych samolotów, czyli więcej aniżeli we wrześniu 1939 r.Lotnictwo francuskie będzie się nadal rozwijać w milczeniu, unikając przechwałek z roku 1939.- dodał minister.

Równocześnie do Londynu nadeszły informacje, że z pośród 6 tys.samolotów, które mają być wyprodukowane w tym roku we Francji, 5.000 jest przeznaczonych dla Niemiec, a tylko 1000 dla armii rządu w Vichy. Robotnicy wytwórni lotniczych w nieokupowanej części Francji utrzymywani są w przekonaniu, że cała ich produkcja pozostanie w kraju.

ROZBICIE SIĘ KONTRTORPEDOWCA BRYT.

Londyn, 8.IV.(R) Komunikat admiralicji bryt. donosi, że kontrtorpedowiec "Havock" rozbił się u wybrzeży Tunisu i musi być uważany za całkowicie stracony. Cała załoga, oprócz jednego marynarza, zdołała się-jak się zdaje-uratować.

RUCH DYPLOMATYCZNY W TURCJI.

Londyn, 8.IV.(R) Ze Stambułu donoszą, że japoński ambasador w Turcji Kurihara udał się samolotem do Sofii, gdzie miało nastąpić spotkanie z jap. ambasadorem w Berlinie gen. Oszima.

Równocześnie z Ankary donoszą, że amb. niemiecki w Turcji v.Papen przyjęty był przez tureckiego min.spr. zagr. Saradżoglu. Wizycie tej nadawany jest charakter kurtuazyjny, jako pierwszemu spotkaniu po powrocie amb. v.Papena z Berlina. Amb.Papen miał wówczas oświadczyć, że stosunki między Niemcami i Turcją są doskonałe i nie uległy żadnej zmianie.

O D P O W I E D Z I   R E D A K C J I.

KPRL HER.MIECZ. - Dziękujemy za "Głos Tobruku". W odpowiedziach Red.udzieliliśmy w swoim czasie informacji, że brakujące numery "Ku W.P."są do nabycia w Adm.pisma. Podane numery przygotowujemy - prosimy podjąć je w Adm.

SEKCJA O.K. prosi Czytelników posiadających luźne egzemplarze "Głosu Tobruku", "Głosu Tobruku w Pustyni" i "Naszego Głosu w Cyrenajce" o przekazanie ich Sekcji dla uzupełnienia zbiorów archiwalnych. Do kompletu brak jest przede wszystkim następujących numerów: "Głos Tobruku" i "Głos Tobruku w Pustyni": Nr 1-5, 9, 15, 17, 18, 19, 21, 41, 56-109, 112, 114-117, "Nasz Głos w Cyrenajce" - od Nr 130 do końca.

- - - - -

Jeden z naszych Czytelników poszukuje za naszym pośrednictwem do kompletu nast.numerów "Głosu Tobruku": 1-5, 7, 22, 27, 30-33, 43, 46, 47, 64, 65, 75, 77, 80, 81, 87-89, 91-93, 98, 99, 102, 104, 106, 115.

NA FRONCIE ROSYJSKIM BEZ ZMIAN.

Moskwa, 8.IV.(R) Komunikat sow.wydany o północy nie przynosi nic nowego o sytuacji na froncie rosyjskim w dniu 7 bm. Dnia poprzedniego zniszczono 79 samol.polskich, tracąc 19 aparatów.Koła niemieckie miały przyznać, - jak donosi A.F.I., że Rosjanie zdołali w ostatnich dniach przebić się przez przednie linie niemieckie na połudn.-wschód od Charkowa.

Aleksy Tołstoj w"Prawdzie" pisze, że armia sowiecka zaopatrzona jest we wszystko, co jest niezbędne, aby zdezorganizować i rozbić armie niemieckie i ich sojuszników na wiosnę i latem b.r. Ofenzywa, przy pomocy której Hitler chce poderwać swój wycieńczony kraj, zamienić się musi w pogrom dywizyj niemieckich, włoskich, rumuńskich, węgierskich i fińskich.

W Ankarze panuje przekonanie, że niemiecka ofenzywa wiosenna w Rosji nie rozpocznie się przed końcem kwietnia lub początkiem maja. Surowa zima opóźniła przygotowania, a przy tym zaznaczył się brak taboru kołowego.

Wbrew przewidywaniom amerykańskim, w Turcji sądzą, na podstawie ruchów wojsk sowieckich, że pierwszego ataku niemieckiego należy oczekiwać na froncie południowym. Wojska rumuńskie są znów koncentrowane na froncie rosyjskim.

Sowiecki komisarz spr.zagr.Mołotow przyjął wczoraj nowego ambasadora jap. w Moskwie Naotake Sato.